

DARIA KLICH OSU

URSZULANKI WROCŁAWSKIE
WOBEC DZIEDZICTWA KSIĘŻNEJ ANNY ŚLĄSKIEJ

Urszulanki przybyły do Wrocławia z Bratysławy 30 września 1686 r. Był to okres ogromnej żywotności zakonu ze względu na zapotrzebowanie społeczeństwa na szkoły pensjonatowe. Siostry były powszechnie znane i w całości kształcie sieci szkolnictwa oraz edukacji kobiet odegrały ogromną rolę. Dzięki poziomowi nauki oraz wartości wychowania religijnego wszystkie placówki urszulańskie były żywymi i cenionymi ośrodkami kształcenia, cieszącymi się zaufaniem społeczeństwa. W dużym stopniu przyczyniły się też do promocji kobiety¹. We Wrocławiu od samego początku dzieje urszulanek spłotyły się z klasztorem wrocławskich Klarysek.

¹ Początki zakonu św. Urszuli związane są z powstaniem w Brescii w 1535 r. Towarzystwa św. Urszuli. Jego założycielką była św. Aniela Merici. Rozwijało się ono prężnie. W ciągu wieków podlegało licznym przeobrażeniom. Na początku XVII w., od 1612 r., zgodnie z decyzją Kościoła Towarzystwo św. Urszuli we Francji zostało przekształcone w zakon (*Ordo Sanctae Ursulae*). Wówczas apostołstwo urszulanek, ze względu na ograniczenie klauzurą, wyspecjalizowało się w dziedzinie wychowawczo-nauczycielskiej. W związku z zapotrzebowaniem społeczeństwa na szkoły pensjonatowe dla dziewcząt, w XVII i XVIII w. zakon wykazał wielką żywotność. Z Francji bardzo szybko rozprzestrzenił się na cały niemal świat. U. BORKOWSKA. *Tradycje szkół urszulańskich w Europie (XVII-XVIII w.)*. W: *Edukacja w szkołach urszulańskich XVII-XX w.* Red. U. Borkowska. Lublin 2012 s. 29 n.

1. FUNDACJA URSZULANEK WE WROCŁAWIU

Urszulanki z Bratysławy planowały najpierw w 1683 r. założyć klasztor w Kłodzku i tam przez trzy lata rozwijały pracę dydaktyczno-wychowawczą. Grupie przewodziła pochodząca z węgierskiej arystokracji matka Józefa Nadasdy, najpierw wychowanka urszulanek, potem zakonnica. Z powodu trudności finansowych fundacja ta nie miała szans przetrwania, dlatego biskup wrocławski Franciszek Ludwik Neuburg (1683-1732)² polecił urszulankom osiedlić się we Wrocławiu, mając nadzieję, że przez wychowanie i nauczanie dziewcząt przyczynią się do rekatolicyzacji sprotestantyzowanego miasta³.

Wbrew nieprzychylnemu stanowisku protestanckich władz miasta w sprawie ich osiedlenia, urszulanki znalazły wiele życzliwych osób. Od samego początku ich losy splotyły się z klasztorem wrocławskich Klarysek. Ksieni klasztoru Klarysek przy Placu Rycerskim⁴, Wiktoria Rostocka, odstąpiła urszulankom czasowo kilka pomieszczeń. Mieszkały w nich do czerwca 1687 r., prowadząc małą szkołę pensjonatową. We wszystkich najwcześniejszych opisach historii urszulanek we Wrocławiu znajduje się wyrażenie pamięci o wiecznej wdzięczności dla klarysek za ich serdeczną pomoc urszulankom w tym trudnym okresie instalacji we Wrocławiu. Matka Józefa odbyła podróż do Trzebnicy, udała się do grobu św. Jadwigi, by oddać dzieło fundacji patronce Śląska. Napisała prośbę o pozwolenie na osiedlenie się we Wrocławiu do cesarza Leopolda I Habsburga. Pozwolenie nadeszło z datą 14 lutego 1687 r. Po kolejnych staraniach u radnych miasta siostry otrzymały zgodę, którą cesarz zatwierdził pismem z 12 kwietnia 1687 r.⁵

W tym czasie siostry zakupiły dwa pierwsze budynki na klasztor przez ul. Pokutniczej (dziś Łaciarskiej). Mogły w nich zamieszkać od czerwca 1687 r. Od razu też założyły szkołę pensjonatową dla dziewcząt z wyższych sfer oraz bezpłatną szkołę elementarną dla ubogich dzieci z miasta. Wspólnota rozwijała się prężnie – szybko wzrastała liczba siostr oraz uczennic. Placówka zdobywała zaufanie społeczeństwa, o czym świadczy duża liczba wstępujących w szeregi urszulanek młodych kobiet, które chciały poświęcić się pracy pedagogicznej. Matka Józefa w latach 1687-1699 (12 lat) przyjęła do klasztoru 33 nowicjuszek⁶.

Od 1693 r. urszulanki rozszerzyły swój klasztor i szkołę, dokupując kolejne, sąsiednie kamienice. W ten sposób klasztor obejmował osiem budynków i tworzył

² J. PATER. *Poczet biskupów wrocławskich*. Wrocław 2000.

³ Circulaire nr 1 i 2. *Monastère des ursulines de Marseille (exilées de Breslau, Silésie)*. 12.09.1880. Archiwum Domu Wrocławskiego (dalej: ADW) sygn. C 104 s. 2.

⁴ Obecnie pl. Nankiera.

⁵ Circulaire nr 1 i 2 s. 2 n.

⁶ A. MEER. *Zakon urszulanek na Śląsku*. Cz. 1: *Historia urszulanek wrocławskich*. Tł. R. Mazur (mps). ADW sygn. C 112 s. 6.

ciągłą fasadę na ul. Pokutniczej i Nożowniczej aż do narożnika Nowego Targu⁷. Z powodu dobrej sytuacji personalnej wspólnoty wrocławskiej, w 1700 r. możliwa okazała się fundacja nowego klasztoru urszulańskiego w Świdnicy⁸.

Notatki w kronice z tego czasu świadczą o miłych relacjach urszulanek z konwentem klarysek i o więzach przyjaźni. W 1708 r. powstało w klasztorze Urszulanek bractwo św. Urszuli, któremu papież Klemens XI nadał odpusty. Celem tego pobożnego stowarzyszenia była modlitwa o dobrą śmierć za wstawiennictwem św. Urszuli. W księdze bractwa na samym początku zapisane zostały wszystkie klaryski wrocławskiego klasztoru⁹.

W zajmowanych przez urszulanki budynkach zaczęło brakować miejsca. Po śmierci księżnej Karoliny z dynastii Piastów brzesko-legnickich nadarzyła się okazja zakupienia w 1709 r. pałacu Holsteinów przy ul. Szewskiej¹⁰. Tam urszulanki przeniósły siedzibę klasztoru oraz swoje szkoły w dzień św. Jadwigi. W dzień przeprowadzki urszulanki zostały zaproszone na obiad do gościnnego klasztoru św. Klary¹¹. Urszulanki przy ul. Szewskiej ponad 100 lat prowadziły swe szkoły, przeżywając z całym społeczeństwem trudne lata represyjnej polityki luteranckich władz miasta, a potem zajęcie Śląska przez Prusy, okres wojen śląskich i wojny siedmioletniej¹².

2. W KLASZTORZE POKLARYSKOWSKIM

Na skutek dekretu sekularyzacyjnego z 1810 r., wydanego przez króla pruskiego Fryderyka Wilhelma III, klaryski po 550 latach zostały zmuszone do opuszczenia swej siedziby. Urszulanki, jako zakon kontemplacyjno-czynny, nie zostały skasowane. W czerwcu 1811 r. zostały jednak zmuszone przez władze miasta do opuszczenia pałacu Holsteinów i przeniesienia się do klasztoru Klarysek¹³. Nastąpiło to w dniach 24-25 czerwca 1811 r., natomiast 12 sierpnia 1811 r., w sam dzień św. Klary, ograbiony z dóbr konwent został przekazany w sposób oficjalny „na całkowitą własność” siostrom urszulankom. Stary klasztor Klarysek nie był przystosowany do celów szkoły pensjonatowej. Miał zostać poddany rozbudowie, co pociągało za sobą konieczność ogromnych nakładów finansowych. Urszulanki, widząc

⁷ *Tamże* s. 7; Circulaire nr 1 i 2 s. 3.

⁸ Circulaire nr 1 i 2 s. 3.

⁹ MEER. *Zakon urszulanek na Śląsku* s. 15.

¹⁰ Pałac należał wcześniej do księżnej Karoliny. Księżna ta ostatnie lata swojego życia spędziła we wrocławskim klasztorze klarysek i zmarła tam w 1707 r. *Tamże* s. 7.

¹¹ *Tamże* s. 14.

¹² M. PRZYWECKA-SAMECKA. *Z dziejów wrocławskich konwentów klarysek i urszulanek*. Wrocław 1996 s. 23; MEER. *Zakon urszulanek na Śląsku* s. 15.

¹³ Przejęty przez władze gmach pałacu Holsteinów przekształcono w prezydium wrocławskiej policji.

rozmiary dokonanej sekularyzacji, były jednak wdzięczne Bogu, że gmach nie przeszedł w ręce świeckie. Od początku były świadome ogromnego duchowego i historycznego dziedzictwa związanego z klasztorem Klarysek, w którym dane im było zamieszkać. Świadczą o tym liczne zapiski w kronice klasztornej, z której korzystał A. Meer, piszący historię urszulanek na Śląsku¹⁴. Były przekonane, że została im ofiarowana cenna relikwia i czuły się wezwane, aby strzec jej przed profanacją. Były świadome opinii o świętości fundatorki klasztoru, księżnej Anny, której grób otoczyły czcią i modlitwą¹⁵. Urszulanki pamiętały, że klasztor ten był jakby ich kolebką we Wrocławiu i przechowywały wdzięczną pamięć dla klarysek. Teraz one mogły udzielić pomocy i przygarnęły te spośród klarysek, które chciały pozostać w swym klasztorze aż do końca. Klauzura klarysek mieściła się na opactwie, gdzie codziennie ich spowiednik celebrował dla nich Mszę św.¹⁶ W klasztorze pozostała m.in., podeszła już w latach, ostatnia opatka klarysek Jądwiga von Stensh¹⁷. Zmarła ona w 1815 r. i została pochowana wśród swych sióstr w podziemiach klasztoru¹⁸.

Gdy w sierpniu 1811 r. ruszyły szkoły, stare mury klasztorne, pełne dotąd ciszy i skupienia, wypełniły się ruchem i gwarem. Ks. kanonik Krüger ułożył piosenkę okolicznościową, którą dzieci odśpiewały na powitanie sióstr:

Witajcie na niwie Anny, wy siostry z rodziny Anieli!
Które przynosicie swe życie i siły w służbie dla cnoty i ojczyzny.
Pochwalone od małych i wielkich, od wszystkich odbieracie cześć.
Rozkoszujcie się pokojem i ciszą Edenu, który was tu radośnie otacza!¹⁹

Urszulanki nie zostały więc zlikwidowane, ale władze czyniły ogromne wysiłki, interweniując w wewnętrzne życie klasztoru, usiłowały ograniczyć do minimum życie religijne i uczynić z urszulańskiej szkoły instytucję świecką. Wysiłki te pozostały bezowocne²⁰.

Celem przystosowania klasztoru do potrzeb szkolnych i pensjonatowych konieczna okazała się kosztowna rozbudowa i modernizacja budynku. W 1842 r. przedłużono fasadę skrzydła południowo-zachodniego i złączono je ze skrzydłem zachodnim²¹. W 1847 r., kiedy pensjonat liczył 60 uczennic, siostry podwyższyły

¹⁴ A. MEER. *Der Orden der Ursulinerinnen in Schlesien : nach handschriftlichen Aufzeichnungen, Urkunden und Acten. Geschichte des Ursulinerinnenklosters in Breslau*. T. 1. Breslau 1878.

¹⁵ Circulaire nr 1 i 2 s. 5.

¹⁶ MEER. *Zakon urszulanek na Śląsku* s. 23.

¹⁷ Urodzona 27.09.1736, do klarysek wstąpiła 26.07.1752, wybrana opatką 15.12.1780; M. T. PIETSCH. *Zur Geschichte des Breslauer Klarenstiftes des jetzigen Ursulinenklosters*. Breslau 1937 s. 16.

¹⁸ MEER. *Zakon urszulanek na Śląsku* s. 23.

¹⁹ *Tamże*.

²⁰ Circulaire nr 1 i 2 s. 5.

²¹ J. KĘBŁOWSKI. *Klasztor, kościół ss. urszulanek i mauzoleum Piastów*. Wrocław 1998 s. 20.

budynek o jedno piętro, dobudowały boczne skrzydło w zachodniej części podwórza. W latach 1851-1852 wybudowano nowy budynek (na zachodniej stronie klasztoru) dla czteroklasowej szkoły im. św. Jadwigi, która kształciła około 100 uczennic. W XIX w. do urszulańskich szkół we Wrocławiu uczęszczało rocznie około 550-850 uczennic. Do 1878 r. szkoły te ukończyło około 10 000 dzieci²².



Także wspólnota sióstr rozwijała się – w 1857 r. liczyła 45 sióstr, 50 sióstr w 1865 r., 55 sióstr w 1869 r. W tym czasie ufundowały też kilka nowych klasztorów na terenie Prus: w Lubomierzu (1845), Berlinie (1854) i Raciborzu (1863). Ponieważ we wspólnocie była zawsze grupa sióstr i uczennic polskiego pochodzenia, w 1857 r. założyły one w Poznaniu pierwszy polski klasztor urszulanek²³.

3. TROSKA O DUCHOWE I KULTURALNE DZIEDZICTWO KSIĘŻNEJ ANNY

Wspólnota starała się o renowację gmachu swojego barokowego klasztoru²⁴. Matka Urszula Herrmann, długoletnia przełożona urszulanek wrocławskich, w 1841 r. rozpoczęła remont budynku od renowacji wieży, która otrzymała wtedy nowy hełm wraz z krzyżem. W gałce hełmu urszulanki umieściły wówczas blaszaną urnę z aktem napisanym w tonie dziękczynnym. Czytamy tam m.in.:

²² MEER. *Zakon urszulanek na Śląsku* s. 23-27.

²³ Circulaire nr 1 i 2 s. 5; B. BANAŚ. *Początki Zakonu św. Urszuli w Polsce (1857-1871)*. „Nasza Przyszłość” 6:1957 s. 127-169.

²⁴ M. BURZYŃSKA. *Barokowa przebudowa klasztoru klarysek (później urszulanek) we Wrocławiu. Przełom w dziejach obiektu*. Praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. Jana Wrabeca. Wrocław 2000 s 33. ADW.

Dzięki, wieczyste dzięki, od urszulanek mieszkających obecnie w prastarym klasztorze, dla przebywających już w wieczności sióstr, które nie szczędziły nam nigdy swej gościnności. Dzięki składamy też fundatorom tego klasztoru. Was, które jesteście już u Boga, błagamy, byście uprosiły nam tę ogromną łaskę, by te klasztorne pomieszczenia, które po was zajmujemy, były zawsze dla nas wszystkich i wszystkich, które tu kiedykolwiek mieszkać będą, aż do ostatniej siostry – oazą wzrostu duchowego i cnoty. Uproście nam udział z wami w szczęśliwości nieba, byśmy z tego domu tam się dostały, a spotkawszy się, razem w miłości podążały za Barankiem i naszym wspólnym Oblubieńcem, śpiewając mu hymn uwielbienia²⁵.

W 1848 r. odnowiono kościół zewnętrzny pw. św. Jadwigi, a w 1857 r. kościół wewnętrzny pw. św. Klary. Renowacje te powtórzono w 1888 r.²⁶ W tym czasie kilkakrotnie prowadzono badania i poszukiwania grobów oraz nagrobków księżych. W 1857 r. z inicjatywy przełożonej klasztoru urszulanek matki Urszuli Herrmann odkryto grób księżnej Anny w wąskiej, sklepionej niszy znajdującej się w pobliżu ołtarza po stronie Ewangelii (północnej) w kaplicy św. Jadwigi. Szczątki wyjęte z resztek drewnianej trumny przeniesiono do nowego, oszklonego sarkofagu, na którym umieszczono godła orła śląskiego u stóp i lwa czeskiego przy głowie oraz napis: „Anno 1857 die 2 Novembris. Elevata reconditaque”. Wykonano wtedy płytę-pokrywę z uchwytem do podnoszenia. Podczas uroczystego obrzędu sarkofag umieszczono z powrotem w grobowcu. Matka Urszula Herman opisała to wydarzenie w specjalnym oświadczeniu:

Maria Urszula od Niepokalanego Poczęcia NMP niegodna przełożona konwentu urszulanek. Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.

1. Naszym ukochanym następczyniom serdeczne pozdrowienia i to co następuje do wiadomości: W tej blaszanej skrzyneczce znajduje się drzewo ze spróchniałej trumny Księżnej Anny Śląskiej zmarłej w roku 1265 w noc św. Jana Chrzciciela. Czcigodne szczątki pobożnej księżnej Anny leżą w szklanej trumnie, które wraz z tą blaszaną skrzyneczką dnia 22 listopada 1857 roku do tego samego grobowca zostały złożone, z którego były wyjęte dnia 2 listopada 1857 roku. Ekshumacja odbyła się rano po Mszy św. konwentualnej z udziałem Jego Ekscelencji księcia Biskupa.

2. Najprzewielebniejszy książę biskup wrocławski Henryk dr H. Förster, który osobiście z prawdziwym i pobożnym szacunkiem zeszedł do grobowca, polecił duchownemu radcy prawnemu naszego klasztoru, księdzu kuratorowi Józefowi Mrukowi wyjąć te czcigodne szczątki i oczyścić. Byli przy tym obecni: pan budowniczy Lange, pan mistrz murarski Winkler, jeden murarz, prokurator konwentu m. Augustyna i przełożona m. Urszula.

3. W grobowcu znaleziono resztki spróchniałej drewnianej trumny, dobrze zachowane szczątki i różaniec, który przesłano jego Ekscelencji Księciu Bisku-

²⁵ MEER. *Zakon urszulanek na Śląsku* s. 23-27.

²⁶ KĘBŁOWSKI. *Klasztor, kościół ss. urszulanek* s. 22.

powi, gdzie już pozostał. M. Paulina, asystentka i m. Elżbieta owinęły szczątki w jedwabny tiul i uporządkowały do złożenia go do trumny.

Dnia 22 listopada rano o godzinie 10-tej odbyła się cicha uroczystość złożenia do grobowca. Akolici i krzyż oraz ksiądz kurator wyszli naprzeciw pochodu aż do dużego refektarza, gdzie stała trumna, a potem szli na czele pochodu. Po akolitach szły siostry konwerski, nowicjuszeki i konwent. Na końcu szły m. Prefekta, Maria Nepomucena, Jubilatka w 77 roku życia, która niosła na srebrnej misie księżęcą koronę, prowadziły ją Matka Przełożona i Matka Asystentka. Wszystkie zakonnice niosły świece. Za matką Prefektą postępował ksiądz kurator w kapie.

Trumnę niosło pięć zakonnice, oblubienice, które tego dnia rano złożyły śluby zakonne na ręce najczcigodniejszego wikariusza generalnego Neukircha. Oblubienice były w zasłonach i koronach (wianuszkach). Ich imiona są: Maria Łucja, Maria Agata, Maria Brygida, Maria Izydora i Maria Caritas. Za trumną szło sześć pobożnych niewiast. Gdy weszli do kościoła, ustawiono trumnę na białym wieńcami przybranym postumencie blisko głównego ołtarza. Teraz zbliżyło się duchowieństwo odprawiając kościelne modły, po skończeniu których zakonnice – oblubienice podniosły trumnę i zaniósły ją aż do grobowca i przekazały ją wyżej wymienionemu architektce Lange i mistrzowi murarskiemu Winklerowi, którzy ją odebrali i podali księdzu kuratorowi, który ją w komży przyjął i do grobowca wstawił. Matka Prefekta podała wieńce do grobu. Po złożeniu trumny konwent śpiewał *Salve Regina*, następnie orację i zakończyła się ta cicha uroczystość. Kościół był uroczyście przybrany, by przyjąć drogie szczątki Fundatorki, księżnej Anny Śląskiej. Obecne były jeszcze pensjonarki w liczbie 65, które wszystkie świece w kościele ozdobiły kwiatami. Oprócz nich byli jeszcze rodzice i rodzeństwo sióstr uroczystujących. Inni ludzie nie byli dopuszczeni, ponieważ jego Ekscelencja książę Biskup życzył sobie, by to była tylko cicha uroczystość złożenia do grobowca.

Niech ta nasza cicha uroczystość, którą obchodzimy z najgłębszą miłością, czcią i wdzięcznością, podoba się Boskiemu majestatowi, księżnej Annie, fundatorce naszego klasztoru i jej księżęcym potomkom, których strażniczkami grobów stałyśmy się w roku 1811.

Maria Urszula Herrmann przełożona konwentu Urszulanek. *Sit nomen Domini benedictum!* (Niech Imię Pana będzie błogosławione) *Ave Maria!*²⁷.

W 1865 r. urszulanki obchodziły bardzo uroczyście 600-lecie śmierci fundatorki klasztoru, księżnej Anny. Udekorowały wówczas grób księżnej wieńcami z kwiatów i otoczyły modlitwą. Upamiętnieniem tego wydarzenia jest książka Augustyna Knoblich pt: *Herzogin Anna von Schlesien (Księżna Anna Śląska)*, o napisanie której poprosiła autora matka Urszula Herrmann²⁸. Na końcu swej książki umieścił Knoblich rys historyczny urszulanek wrocławskich. Równocześnie odcyfrował zatarte już częściowo napisy na płytach grobowych Piastów

²⁷ Oświadczenie m. Urszuli Herrmann z 1857 r. ADW sygn. C 106.

²⁸ A. KNOBLICH. *Herzogin Anna von Schlesien*. Breslau 1865.

w kaplicy²⁹. Książka zawiera też reprodukcję obrazu znanego XIX-wiecznego malarza niemieckiego (pochodzącego z Wrocławia) Heinricha Mücke: *Św. Jadwiga nad zwłokami syna, Henryka Pobożnego po bitwie na Polu Legnickim*. Obraz został zamówiony przez bp. Heinricha Förstera, a następnie zapisany w testamencie wrocławskiemu klasztorowi Urszulanek³⁰.

Urszulanki używały w swej kaplicy szat liturgicznych wykonanych ręcznie, haftowanych złotą i jedwabną nicią z wyszytymi herbami Przemyślidów i Piastów³¹. Zachowały się również nuty utworów, które śpiewano w klasztorze na cześć świątobliwych książęcych fundatorów, Henryka i Anny. Wszystko to świadczy o trosce o pamięć historyczną związaną z piastowskimi korzeniami klasztoru.



Herby Przemyślidów i Piastów – hafty na szatach liturgicznych

Urszulanki zachowały również dawny wystrój klasztoru, upamiętniający klaryski. W kościele pw. św. Jadwigi, w części prezbiterialnej, na ścianie południowej wiszą dwa portrety fundatorów klasztoru Henryka Pobożnego i Anny. Są to obrazy barokowe nieznanego malarza z 1740 r. Postaci ukazane z herbami: Henryk ze śląskim orłem na żółtym tle natomiast Anna z czeskim lwem na czerwonym polu, znak jej pochodzenia z dynastii Przemyślidów. W lewej ręce trzyma zapieczętowany dokument, zapewne akt fundacyjny klasztoru. Obrazy opatrzone są inicjałami: S(anctus) dla Henryka i B(eata) dla Anny, tzn. święty i błogosławiona. Tytuły te im

²⁹ BANAŚ. *Początki Zakonu św. Urszuli w Polsce* s. 130; KNOBLICH. *Herzogin Anna von Schlesien* s. 128-136; PIETSCH. *Zur Geschichte des Breslauer Klarenstiftes* s. 36-37.

³⁰ J. LUBOS-KOZIEŁ. *Wiarą tchnące obrazy. Studia z dziejów malarstwa religijnego na Śląsku w XIX w.* Wrocław 2004 s. 228.

³¹ W 2013 r. s. Carola Kahler OSU z Bielefeld, dokąd wyjechały niemieckie urszulanki po wojnie, ofiarowała dla Muzeum Archidiecezjalnego we Wrocławiu zabytkowe szaty liturgiczne z klasztoru urszulanek we Wrocławiu.

nie przysługiwały, ponieważ nie byli beatyfikowani ani kanonizowani, jednak dookoła ich głów widoczne są promienie aureoli, co jest świadectwem trwania w dobie baroku religijnego kultu tej pary książęcej³². Fotografie klasztoru z przełomu XIX i XX w. świadczą, że obrazy te wisiały w refektarzu zakonnym.



Portrety fundatorów klasztoru – księcia Henryka Pobożnego i Anny Śląskiej.
Obrazy barokowe nieznanego malarza z 1740 r.

Portrety opatek zdobiły ściany klasztoru. Według zapisków w kronice, portret ostatniej opatki, Jadwigi von Stensh, znajdował się z lewej strony przy wejściu do refektarza. Obraz przedstawia zakonnicę stojącą przy stole, frontalnie do widza. W prawej ręce dzierży laskę z dekoracyjną gałką. Na serdecznym palcu prawej ręki widoczny jest pierścień mający w oczku krzyż na czerwonym tle, natomiast pierścień nałożony na serdeczny palec lewej ręki w oczku posiada czarne serce z literami IHS³³. Pierścień po śmierci opatki z pewnością został ofiarowany biskupowi wrocławskiemu. Związana jest z nim pewna ciekawostka.

4. TRUDNE DZIEJE OD KULTURKAMPFU DO II WOJNY ŚWIATOWEJ

W latach kulturkampfu na skutek represyjnej polityki kanclerza Otto Bismarcka urszulanki zostały zmuszone w 1878 r. do opuszczenia Wrocławia³⁴. W chwili likwidacji wspólnota liczyła 61 sióstr, a szkoła 851 uczennic. Wrocław z zalem żegnał wygnanki niepewne swej przyszłości, wyruszające do Marsylii we Francji.

³² KĘBŁOWSKI. *Klasztor, kościół ss. urszulanek* s. 3.

³³ Karty ewidencyjne zabytków ruchomych klasztoru. Portret ostatniej opatki klarysek Jadwigi von Stensh. ADW.

³⁴ T. BŁASZCZYK. *Zakony na Śląsku w dobie Kulturkampfu*. Wrocław 2004 s. 203.

Biskup wrocławski Henryk Förster, już od trzech lat pozbawiony przez władze pruskie urzędu, musiał przebywać w letniej rezydencji w Jaworniku, w austriackiej części diecezji. W tym trudnym czasie biskup sufragan Gleich ofiarował matce Urszuli Herman na pobożną pamiątkę pierścień ostatniej opatki klarysek Jadwigi von Stensh. Miał on być symbolem wiecznego związku wspólnoty urszulanek z klasztorem Klarysek i swoistym życzeniem powrotu wspólnoty do dziedzictwa księżnej Anny, gdzie w 1686 r. znalazła pierwsze locum we Wrocławiu³⁵. Siostry miały pociechę, że kościół zewnętrzny pw. św. Jadwigi pozostał otwarty dla kultu publicznego oraz że ich dawny zaufany kapelan ks. Scholz miał go pod opieką, sprawował w nim liturgię i sakramenty. Dzięki temu groby klarysek i urszulanek były bezpieczne. W pensjonacie umieszczono kilka szkół publicznych. Gmach zachował więc swe wcześniejsze funkcje, a w celach sióstr zamieszkały pobożne kobiety należące do Trzeciego Zakonu św. Franciszka, które obiecały modlić się o szczęśliwy powrót urszulanek do swego klasztoru³⁶.

W 1887 r. wspólnota urszulanek mogła powrócić do Wrocławia i w dawnym swym gmachu wznowić działalność edukacyjną³⁷. Aż do II wojny światowej siostry kilkakrotnie przebudowywały i reorganizowały klasztor, dostosowując go do potrzeb rozwijających się szkół. Zachował się jednak dawny wystrój, mówiący o klaryskowskim pochodzeniu klasztoru. Świadczą o tym przedwojenne zdjęcia kościołów pw. św. Klary i św. Jadwigi, a urszulanki polskie, które na zaproszenie niemieckich urszulanek przyjechały po wojnie do Wrocławia, w relacjach z pierwszych wrażeń również podkreślały ten fakt³⁸.

II wojna światowa nie oszczędziła Wrocławia. Miasto przekształcone w twierdzę (*Festung Breslau*) od sierpnia 1944 r. do 8 czerwca 1945 r. przeżywało bombardowania i ostrzał z ciężkiej artylerii, zamieniające je w gruzy. Klasztor Urszulanek, wielokrotnie trafiony ciężkimi pociskami w lutym, marcu i kwietniu 1945 r., uległ zniszczeniu w około 60%. Zbombardowane zostały obydwie kościoły. Przetrwały tylko ich mury obwodowe. Ze sklepień zachował się jedynie fragment kościoła pw. św. Jadwigi. Całkowitemu zniszczeniu uległo wyposażenie kościołów³⁹. Mimo to klasztor Urszulanek przy pl. Rycerskim wyglądał jak oaza wśród otaczających go zgliszcz. Ocalały także niektóre cenne dzieła sztuki, należące do pierwotnego wyposażenia⁴⁰. Po wojnie klasztor został oddany Polskiej Prowincji Urszulanek Unii Rzymskiej.

³⁵ MEER. *Zakon urszulanek na Śląsku* s. 37.

³⁶ Circulaire nr 1 i 2 s. 9.

³⁷ BŁASZCZYK. *Zakony na Śląsku w dobie Kulturkampfu* s. 205.

³⁸ Kroniczka z podróży m. Henryki Sosnowskiej i m. Magdaleny Morawskiej do niemieckich klasztorów urszulańskich na Dolnym Śląsku 21.08-7.09.1945. (*Bardo, Polanica, Wrocław, Racibórz*) (rkps). ADW s. 6-7.

³⁹ KĘBŁOWSKI. *Klasztor, kościół ss. urszulanek*. s. 23.

⁴⁰ *Tamże*.

5. MAUZOLEUM PIASTÓW ŚLĄSKICH

Choć propaganda PRL-u głosiła entuzjastyczne hasła powrotu na prastare piastowskie ziemie, nieprędko można było odbudować świątynię stanowiącą mauzoleum Piastów. Rozpoczęto od tego, co najważniejsze – od zabezpieczenia dachów nad całością obiektu, od wstawienia drzwi i okien. Restauracja wnętrza samego klasztoru postępowała powoli, wiele lat, w miarę zdobywania funduszy. Inaczej potoczyły się losy obydwu wnętrz sakralnych. W 1946 r. zostały odgruzowane i otrzymały prowizoryczny dach. Dopiero w latach 1957-1958 odremontowano więźbę i pokrycie dachu. Następnie w latach 1968-1970 przeprowadzono pełną odbudowę obydwu wnętrz sakralnych, według projektu i pod kierunkiem ówczesnego konserwatora zabytków prof. Edmunda Małachowicza. Funkcje liturgiczne przeniesiono do lepiej zachowanej kaplicy pw. św. Jadwigi, przemianowanej na kościół klasztorny, a dawny kościół pw. św. Klary zamieniono w mauzoleum. W związku z tym odbudowano kościół pw. św. Jadwigi w jej dawnym stylu barokowym. Zniszczone sklepienie oraz wystrój architektoniczno-sztukatorski zostały zrekonstruowane. Pozostawiono jednak odkryty przez zniszczenia wojenne zarys gotyckiej ściany wschodniej, z trójdzielnym maswerkowym oknem. 17 stycznia 1971 r. odprawiono w kościele pierwszą po wojnie Mszę św., a 27 stycznia, w dzień św. Anieli Merici, odbyło się proste poświęcenie kościoła⁴¹.

Kościół św. Klary, z powodu całkowitego zniszczenia sklepień, wystroju ścian i sztukaterii, zdecydowano się wówczas odbudować w przybliżeniu według stanu gotyckiego. Odslonięto więc w nim resztki średniowiecznych ścian i częściowo zrekonstruowano dawne okna gotyckie, ale zrezygnowano z rekonstrukcji dawnego sklepienia gotyckiego, dlatego dziś pomieszczenie to niewiele ma wspólnego z gotyckim kościołem św. Klary. Podłogę wyłożono kamiennymi płytami pochodzącymi z wrocławskich ulic⁴².

W mauzoleum zostały wyeksponowane, odzyskane spod posadzki barokowej, płyty i pomniki nagrobne z przedstawieniami figuralnymi lub z herbami oraz z napisami. Zostały starannie oczyszczone i dyskretnie uzupełnione. Osiem najcenniejszych i najlepiej zachowanych zawieszono na ścianach bocznych, a pomnik nagrobny Henryka VI, powstały około 1350-1360 r., ustawiono pośrodku⁴³. Sarkofag ten jest wybitnym dziełem sztuki, a jego oryginalnym pierwowzorem, jak

⁴¹ Wiadomości z Wrocławia, 1971 rok. ADW sygn. A IV 2/05/20; Kronika klasztoru wrocławskiego. A IV 0/5 17 stycznia i 27 stycznia 1971 r.

⁴² E. MAŁACHOWICZ. *Książęce rezydencje, fundacje i mauzolea w lewobrzeżnym Wrocławiu*. Wrocław 1994 s. 65.

⁴³ Henryk IV, umierając bezpotomnie, przekazał w testamencie księstwo swemu kuzynowi Henrykowi III Głogowskiemu. W posiadanie Wrocławia wszedł jednak nieprawnie Henryk V, syn Bolesława Rogatki. E. MAŁACHOWICZ. *Mauzoleum Piastów wrocławskich*. Wrocław 1973 s. 21; B. CZECHOWICZ. *Anna ducissa filia regis Bohemiae hic sepulta. Wokół memorii fundatorki konwentu klarysek*. W: *Svatá Anežka Česká a velké ženy její doby*. Red. M. Šmied, F. Záruba. Praha 2013 s. 222.

i innych na Śląsku, był znakomity grobowiec Henryka IV Prawego z Kolegiaty św. Krzyża⁴⁴.

Nagrobki kobiet upamiętniają żony książąt i córek Piastów śląskich oraz wielkopolskich, będących zakonnicami tutejszego klasztoru. Zachowane płyty tylko w części reprezentują tę piastowską społeczność. Płyta fundatorki klasztoru, księżnej Anny, wykonana jest z piaskowca, wprawdzie z orłem śląskim, ale z napisem głoszącym czeskie pochodzenie oraz zasługi fundatorskie zmarłej. Napis na płycie brzmiał:

W roku Pańskim 1265 w noc św. Jana Chrzciciela, zmarła księżna Anna, czwarta córka króla Czech, fundatorka klasztoru św. Klary, tu pochowana⁴⁵.

W literaturze historycznej przyjmowano, że jest to zabytek z pierwszej połowy XIV w.⁴⁶ Ostatnio prof. B. Czechowicz w swym artykule na ten temat udowodnił, że płyta jako druga z kolei inskrypcyjno-heraldyczna wykonana została pod koniec XIV w., być może w związku z powstaniem w tym samym czasie w sąsiednim kościele pw. św. Jakuba nagrobka tumbowego Henryka II Pobożnego, bohatera spod Legnicy⁴⁷.

Płyta ufundowana dla księżnej Jadwigi, córki Henryka II i księżnej Anny, ksieni klarysek zmarłej w 1318 r., która była drugą przeoryszą klasztoru, odznacza się wyjątkowo szlachetnym rysunkiem postaci zmarłej w stroju zakonnym, trzymającej w dłoniach księgę oprawną w skórę. W napisie nagrobnym wspomniana jest chwalebna śmierć jej ojca w walce z Tatarami:

W roku Pańskim 1318, dnia 3 kwietnia, zmarła siostra Jadwiga, córka Henryka II, księcia wrocławskiego i syna św. Jadwigi, zabitego niegdyś przez Tatarów. Druga przełożona tego klasztoru św. Klary.

Jest to najbardziej typowa forma średniowiecznego nagrobka zakonnego. Podobną formę ma płyta nagrobna Ofki, klaryski, córki Przemysła, księcia poznańskiego, kaliskiego i gnieźnieńskiego (zm. 1298)⁴⁸. W kaplicy św. Jadwigi przetrwało kilka cennych dzieł z pierwotnego wyposażenia klasztoru. Najpierw trzeba wymienić epitafium i odrestaurowaną urnę, przechowującą niegdyś serce księżnej Karoliny, ostatniej Piastówny⁴⁹.

⁴⁴ J. KĘBŁOWSKI. *Pomniki Piastów Śląskich w dobie średniowiecza*. Wrocław 1971 s. 51.

⁴⁵ MAŁACHOWICZ. *Książęce rezydencje, fundacje i mauzolea* s. 66.

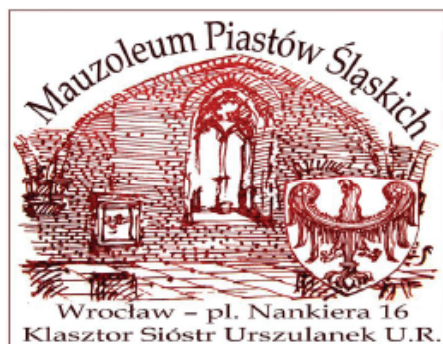
⁴⁶ CZECHOWICZ. *Anna ducissa filia regis Bohemiae hic sepulta* s. 222.

⁴⁷ *Tamże* s. 223-225.

⁴⁸ MAŁACHOWICZ. *Książęce rezydencje, fundacje i mauzolea* s. 78.

⁴⁹ W czasie wojny urna spadła i zawartość zniszczona została. R. KACZMAREK, J. WITKOWSKI. *Odkrycie grobu księżnej Karoliny z Piastów legnicko-brzeskich w kościele św. Bartłomieja w Trzebnicy*. „Dolny Śląsk” 1999 nr 7 s. 108; Kronika wspólnoty urszulanek we Wrocławiu, notatka z dnia 7.01.1998. ADW. sygn. A IV 0/5.

Zorganizowanie Mauzoleum Piastów Śląskich odbiło się głośnym echem w mediach. Od początku lat 70. XX w. zaczęły napływać grupy zwiedzających, którym siostry chętnie służyły jako przewodniczki⁵⁰.



Mimo destrukcyjnych czasów minionych epok: sekularyzacji 1810, kulturkampfu oraz II wojny światowej, w klasztorze pozostało wiele cennych pamiątek z czasów klarysek. Zachowały się liczne obrazy oraz figury św. Klary przedstawianej często z monstrancją i pastorałem. Taka statua św. Klary wieńczy główny portal gmachu, inna znajduje się na schodach św. Antoniego. W barokowym refektarzu, na drzwiach prowadzących do kuchni znajduje się charakterystyczny obraz św. Klary. Na korytarzu zachował się cykl obrazów z połowy XVIII w. przedstawiający sceny z życia św. Klary. Po wojnie, w latach 50. XX w., urszulanki starały się o konserwację tych obrazów. Cykl liczy 22 obrazy – niestety 9 z nich ciągle nie nadaje się do ekspozycji i czeka na odnowienie. W 2012 r. A. Michalska opracowała monografię historyczną tego unikatowego, późnobarokowego cyklu ikonograficznego⁵¹. Siostry zebrały stare pamiątki i udostępniły je w zabytkowych szafach na tzw. opactwie. Są to przedmioty związane z kultem, porcelana, dokumenty obrazujące architektoniczne przemiany klasztoru⁵². Można zobaczyć nawet korporał w skórzanej sakiewce, wyłożonej czerwonym materiałem. Według przekazów korporał wraz z opakowaniem własnoręcznie wykonała św. Klara⁵³.

W 2015 r., w związku z obchodami 750-lecia śmierci księżnej Anny, otworzyliśmy kryptę zawierającą jej doczesne szczątki. Szklana trumna z 1857 r. pozwala zobaczyć dobrze zachowane kości fundatorki. Grób księżnej jest cenną relikwią. Wszystkie te wydarzenia przeżywałyśmy w kontekście prowadzonych prac przygotowawczych do procesu beatyfikacyjnego małżonka księżnej Anny, księcia Henryka Pobożnego, syna św. Jadwigi.

⁵⁰ Kronika klasztoru wrocławskiego. ADW sygn. A IV 0/5.

⁵¹ A. MICHALSKA. *Legenda obrazowa św. Klary z dawnego klasztoru klarysek we Wrocławiu*. Wrocław 2013 s. 11.

⁵² KĘBŁOWSKI. *Klasztor, kościół ss. urszulanek* s. 32.

⁵³ MICHALSKA. *Legenda obrazowa św. Klary* s. 11.

ZAKOŃCZENIE

Klasztor na pl. Nankiera we Wrocławiu jest nie tylko zabytkiem architektonicznym, mieszczącym w sobie Mauzoleum Piastów Śląskich i ekspozycję muzealną, ale jest również domem żywej wspólnoty zakonnej, mającej określone zadania zarówno religijne, jak i społeczne, związane z charyzmatem edukacyjno-wychowawczym. Obecnie wspólnota prowadzi Zespół Szkół Urszulańskich, w którego skład wchodzi gimnazjum i liceum. Obie szkoły są publiczne i koedukacyjne. W murach szkoły mieści się również internat dla uczennic oraz akademik dla studentek wrocławskich uczelni.

Urszulanki Unii Rzymskiej Prowincji Polskiej, jako sukcesorki historycznej siedziby klarysek i urszulanek niemieckich, świadome są odpowiedzialności za wielkie dziedzictwo kultury i duchowości związane z tym miejscem. Tradycyjnie z wdzięcznością modlą się za fundatorów klasztoru, księcia Henryka Pobożnego i jego żonę księżną Annę. Pamiętają w swych modlitwach o klaryskach, które w tych murach ponad pięć wieków prowadziły pobożne życie poświęcone Bogu, a także o urszulankach niemieckich, które w zmiennych kolejach losu z apostołskim rozmachem rozbudowały swe szkoły i kształciły tysiące dziewcząt.

URSULINES FROM WROCLAW TOWARDS THE HERITAGE
OF ANNE OF BOHEMIA, DUCHESS OF SILESIA

S u m m a r y

The Ursulines came to Wrocław from Bratislava in 1686. They were already known in Europe for high level of education in their schools. In Breslau their girl schools had to contribute to recatholisation of the protestant city. From the very beginning their history in Breslau was intertwined with the convent of the Poor Clares. In 1810 the Ursulines as a contemplative-active order they had not been deleted. But they were forced by the government to move to the convent of the Poor Clares. Since the beginning the Ursulines were aware of the enormous spiritual and historical heritage of this place. They were convinced that they received a precious relic, and were called to protect it from desecration. They were aware of the reputation of holiness of the foundress of the monastery, the Duchess Anne, whose tomb was surrounded by reverence and prayer.

Słowa kluczowe: Ordo Sanctae Ursulae, urszulanki wrocławskie, fundacja klasztorna Henryka Pobożnego i Anny Śląskiej, grób Anny Śląskiej, zakony żeńskie, historia Wrocławia.

Key words: Ordo Sanctae Ursulae, Ursulines from Wrocław, monastic foundation of Henryk Pobożny and Anne Duchess of Silesia, tomb of Anna, female orders, history of Wrocław.